

Sygn. akt I ACa 536/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa SA Anna Bohdziewicz
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt I C 95/11

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że zasądzoną kwotę obniża do kwoty 105.000 (sto pięć tysięcy) złotych oraz w punkcie 3 o tyle, że należną od pozwanego Skarbowi Państwa opłatę sądową obniża do kwoty 5250 (pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala;

2) oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

3) oddala apelację powoda;

4) znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 536/12

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł. Z uzasadnienia pozwu wynika, iż powód został potrącony samochodem prowadzonym przez B. P.. Doznał obrażeń ciała, a w szczególności głowy. B. P. była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W dacie wypadku powód miał 11 lat.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, przyznał fakty z uzasadnienia pozwu.

Wyplacił małoletniemu zadośćuczynienie oraz rentę przed wniesieniem pozwu, które w pełni zaspakajają jego żądania. Przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 500 000 zł, lecz na zasadzie art. 362 kc zmniejszył kwotę zadośćuczynienia o 30% tytułem przyczynienia się do wypadku i wyplacił z tego tytułu 350 000 zł.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda 150 000 zł z odsetkami od 4 marca 2011 r., oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 7 500 zł tytułem opłaty sądowej od której ponoszenia powód był zwolniony oraz od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 3 600 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że 15 grudnia 2006 r. małoletni powód szedł prawidłowo lewą stroną jezdni drogą w K., ze szkoły do swojego domu. Gdy zbliżał się z przeciwnej strony samochód osobowy, prowadzony przez B. P., wbiegł na jezdnię. Skutkiem tego został potrącony i doznał wielu obrażeń ciała, w tym przede wszystkim urazów głowy tj. stłuczenia krwotocznego mózgu z obrzękiem, czterokończynowego niedowładu spastycznego, obustronną odemę płucną, złamanie trzonu lewej kości udowej. Po wypadku został przewieziony do (...) Szpitala w Ż. na oddział intensywnej terapii, następnie został przewieziony do szpitala w K.. Przez pół roku przebywał w różnych placówkach szpitalnych. Obecnie ma on całkowity niedowład czterech kończyn, pozostaje bez żadnego kontaktu, nie mówi, nie potrafi wykonać żadnej czynności, jego uszczerbek na zdrowiu wynosi 100 %. Rokowania na przyszłość są bardzo niekorzystne. Z uwagi na tak rozległe uszkodzenia mózgu nigdy jego stan zdrowia nie będzie taki, aby mógł samodzielnie egzystować.

B. P. kierująca samochodem (...), dojeżdżając do miejsca wypadku

poruszała się z prędkością ok. 64 km/h, przy dopuszczalnej prędkości w tym terenie 50 km/h. Po jej prawej stronie szedł mężczyzna z psem na smyczy, a za nim powód. Kiedy samochód B. P. znajdował się w odległości około 28 metrów od małoletniego powoda, rozpoczął on bieg na drugą stronę drogi i doszło do potrącenia go lewą stroną samochodu. Gdyby B. P. prowadziła pojazd z prędkością dopuszczalną, to miałyby możliwość awaryjnego zatrzymania samochodu przed miejscem potrącenia małoletniego pieszego.

Prowadząca samochód prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Żywcu została uznana winną tego, że w dniu 15 grudnia 2006 r. kierując samochodem w terenie zabudowanym naruszyła umyślnie zasadę ostrożnego i rozważnego prowadzenia pojazdu w ruchu lądowym, przekraczając nadto dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym oraz zasadę ograniczonego zaufania do innych uczestników ruchu drogowego, spowodowała nieumyślny wypadek w którym obrażenia ciała doznał małoletni powód. Za czyn ten została skazana na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Przed wypadkiem powód był dzieckiem żywym, zdrowym, dobrze rozwijającym się. Obecnie wymaga całodobowej opieki, którą sprawuje jego matka. Z uwagi na tę opiekę musiała zwolnić się z pracy. Małoletni oddycha samodzielnie, potrafi przełykać ślinę i płyny, bez kontroli porusza prawą ręką i nogą. Lewą rękę i nogę ma w stałym przykurczu. Jest wożony na wózku, trzeba go przenosić, gdyż nie wstaje, nie obraca się na boki, nie sygnalizuje potrzeb fizjologicznych. Jest bez żadnego kontaktu z osobami z zewnątrz, wydaje jęki, ma stale oczy otwarte i patrzy w jedno miejsce. Stale trzeba leczyć odleżyny na jego ciele. Ze względu na duże naprężenia mięśni, bez przerwy konieczna jest zmiana pozycji ciała. Raz jest kładziony na macie, innym razem na pilce, na wózek. Jego rozwój fizyczny przebiega prawidłowo, waży obecnie 62 kilogramy i ma ponad 160 cm wzrostu, wskutek czego przenoszenie go z miejsca na miejsce jest znacznie utrudnione.

Pozwany w oparciu o opinie biegłych z zakresu ruchu drogowego, znajdujących się w aktach sprawy karnej przyjął, że powód przyczynił się do wypadku w 30 % i z przyznanego mu zadośćuczynienia w wysokości 500 000 zł odliczył 30 %. Wypłacił z tego tytułu 350 000 zł. Również o 30 % obniżył należną małoletniemu rentę i wypłaca co miesiąc 3 200 zł.

Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że zadośćuczynienie w wysokości pół miliona złotych jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 kc. Tak wysoka kwota, pozwoli rodzicom małoletniego powoda na zapewnienie mu lepszych warunków egzystencji w postaci zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, doskonalszych wózków inwalidzkich, specjalnych łóżek dla osoby stale leżącej, itp. W żaden inny sposób małoletni powód nie jest w stanie skorzystać z przyznanego mu zadośćuczynienia. Dlatego kwota 500 000 zł zadośćuczynienia jest kwotą adekwatną do poniesionej przez niego szkody.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że małoletni przyczynił się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 kc. Przy ustaleniu zachowania poszkodowanego powoda pod kątem jego przyczynienia należy brać pod uwagę takie zachowanie, które jest nastawione na wywołanie szkody. Nieodzowną przesłanką przyjęcia przyczynienia się do powstania szkody przez małoletniego powoda jest jego zawinienie. Małoletni powód nie może ponosić winy za to, że wbiegł na jezdnię przed samochód B. P., bowiem w chwili wypadku miał 11 lat, a więc zgodnie z art. 426 kc nie może ponosić odpowiedzialności za szkodę.

Wobec takiego ustalenia nie istotne są twierdzenia zawarte w opinii wydanej w sprawie, jak i opinii znajdujących się w aktach sprawy karnej, że powód w 50 % przyczynił się do zaistnienia wypadku. Nadto biegły rzeczoznawca samochodowy P. N., zarówno w opinii pisemnej jak i ustnej stwierdził jednoznacznie, że gdyby B. P. jechała z dopuszczalną prędkością w terenie zabudowanym, to nie doszłoby do uderzenia przez jej samochód małoletniego powoda, a więc uniknęłaby ona spowodowania wypadku. W uzasadnieniu wyroku karnego na k. 192 akt II K 333/07 zostało zawarte stwierdzenie, iż poruszanie się przez B. P. z prędkością 68 km/h pozostawało w bezpośrednim związku pomiędzy naruszeniem zasad w ruchu drogowym, a skutkiem w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu małoletniego powoda. Ponadto kierująca samochodem powinna przejawiać szczególną nieufność do małoletniego powoda z uwagi na jego wiek i mogące powstać z jego strony zagrożenie. Powyższe okoliczności wskazują również na to, że brak jest podstaw prawnych do uznania jakiegokolwiek procentu przyczynienia się małoletniego powoda do powstania szkody. Wobec faktu, iż pozwany wypłacił powodowi 350 000 zł, brakujące 150 000 zł zostało w wyroku zasądzone z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacją obydwie strony.

Powód w części oddalającej powództwo ponad kwotę 150 000 zł i zarzucając naruszenie art. 323 kpc w zw. z art. 325 kpc oraz 233 kpc domaga się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego zmiany i orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu. Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach. Zarzucił nieważność postępowania, gdyż wyrok wydany został przez skład spreczny z przepisami prawa, naruszenie art. 233 § 1 kpc, art. 444 § 1 kc art. 362 kc i wnosił o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z orzeczeniem o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu apelacji powoda i pozwanego nieważności postępowania z powodu składu orzekającego sprzecznego z prawem.

Sprawa rozpoznawana była w składzie zgodnym z art. 47 § 1 kpc, w tym też składzie odbyła się rozprawa poprzedzająca wydanie zaskarżonego orzeczenia, które zapadło także w składzie jak na rozprawie poprzedzającej. Wpisanie w rubrum wyroku nazwisk ławników, którzy nie wchodzili w skład sądu orzekającego w sprawie i którzy wyroku nie podpisali stanowi o oczywistości zaistniałej omyłki pisarskiej, którą Sąd Okręgowy postanowieniem z 31 maja 2012 r. (k. 193)

sprostował. Prostując omyłkę Sąd Okręgowy odwołał się do podstawy z art. 350 § 1 kpc. Podjęta czynność procesowa nie naruszyła wskazanego przepisu i była w granicach w jakich sprostowanie należy uznać za dopuszczalne.

Z tego względu zarzut nieważności postępowania ocenił Sąd Apelacyjny jako bezzasadny.

Zgodzić się należy natomiast ze skarżącym pozwanym co do wadliwości wyroku Sądu Okręgowego w zakresie braku podstaw do stosowania art. 362 kc w sytuacji gdy małoletniemu poszkodowanemu w wypadku komunikacyjnym z powodu wieku nie można przypisać winy.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 20 września 1975 roku III CZP 8/75, wpisanej do księgi zasad prawnych odrzucił jako nieuzasadniony pogląd przyjmujący winę poszkodowanego za konieczną przesłankę zastosowania art. 362 kc. Przenoszenie bowiem, bez ustawowej wskazówki zasad odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną drugiej osobie, na przyczynienie się poszkodowanego do własnej szkody, jest dowolne.

Odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego skonstruowana jest na zasadzie ryzyka. Ryzyko to obciąża posiadacza pojazdu w zakresie, w jakim powstanie szkody objęte jest domniemaniem normalnego związku przyczynowego z ruchem pojazdu.

Jeżeli przyczyna pozostaje częściowo w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem się, chociaż niezawinionym, poszkodowanego obciążenie posiadacza pojazdu pełnym obowiązkiem naprawienia szkody wkracza poza granice ciężącego na nim ryzyka.

Powyższa uchwała zachowała swoją aktualność i wykładnię nią dokonaną na gruncie art. 436 kc w zw. z art. 435 kc i 362 kc, którą Sąd Apelacyjny podziela.

Sąd Okręgowy ustala, że zachowanie powoda było tego rodzaju, że gdy samochód znajdował się w odległości około 28 metrów od powoda, rozpoczął on bieg na drugą stronę drogi i doszło do potrącenia go lewą stroną samochodu.

Biegły sądowy P. N. w swojej opinii poddał analizie zachowania uczestników ruchu w chwili wypadku, wziął pod uwagę ustalenia związane ze śladami zabezpieczonymi na potrzeby postępowania karnego i w oparciu o nie wysnuł wnioski o braku poprawności zachowania małoletniego na drodze, który na nią wtargnął.

Ustalenie to zostało poparte dogłębną analizą czasu, miejsca, okoliczności wypadku, warunków drogowych i atmosferycznych, obrażeń powoda, śladów uszkodzenia samochodu, badaniami wyników oględzin samochodu i próby drogowej hamowania, analizą czasowo – ruchową, symulacją komputerową przebiegu wypadku. Ustalił także biegły, a ustalenie to przyjął Sąd Okręgowy, że kierująca samochodem przekroczyła dopuszczalną prędkość zasady o 14 kilometrów na godzinę i gdyby jechała dopuszczalną w tym miejscu prędkością 50 kilometrów na godzinę miałyby możliwość awaryjnego zatrzymania samochodu przed miejscem potrącenia powoda. Opinia biegłego jako rzetelna i wszechstronna zasługiwała na uwzględnienie w ramach poczynionych ustaleń faktycznych. Okoliczności zatem wypadku dają podstawę do przyjęcia mieszanej jego przyczyny. Przyczyny tak ustalone pozostają w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, w wyniku którego powód odniósł szkodę. Według oceny biegłego stopień przyczynienia się małoletniego nie jest niższy niż 50 %.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uznawany przez pozwanego 30% stopień przyczynienia znajduje oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Obiektywnie powód wykonał w istniejących warunkach drogowych nieprawidłowy manewr, który stał się współprzyczyną wypadku.

Bezpodstawne jest stanowisko zaprezentowane w apelacji powoda, kwestionujące ustalenie wbiegnięcia powoda na jezdnię. Ustalenie to bowiem ma także swoje oparcie w opinii biegłych dla, których jednym z elementów ustaleń były zeznania złożone przez uczestników zdarzenia, w tym B. P., jednakże następnie zostały one zweryfikowane badaniami w szerokim zakresie w odniesieniu do pozostałych okoliczności towarzyszących wypadkowi oraz do wyników badań śladów powypadkowych. Rozbieżność w zeznaniach B. P. co do wejścia na jezdnię, czy też wbiegnięcia zostało zweryfikowane badaniami biegłych i przeprowadzoną symulacją przebiegu zdarzenia. Mylny jest więc wniosek

skarżącego powoda, że biegli przyjęli jako punkt wyjścia do swej opinii wbiegnięcie na jezdnię i wyłącznie na bazie tej okoliczności wysnuli wnioski. Biegli poddawali tę okoliczność analizie i dopiero wówczas przyjęli wersję wtargnięcia na jezdnię. Nie sposób jest więc podzielić argument apelacji powoda o bezkrytyczności Sądu Okręgowego podejścia do materiału dowodowego.

Uwzględnieniu podlega apelacja powoda w zakresie kwestionującym ocenę wysokości zadośćuczynienia.

Powód jest osobą dotkniętą utratą zdrowia w stopniu, który eliminuje go z życia świadomego, samodzielnego i stan ten nie rokuję radykalnej poprawy w przyszłości. W tych warunkach, biorąc pod uwagę jego młody wiek, rozmiar szkody, w tym brak prognoz zasadniczej poprawy na przyszłość jako adekwatne do doznanej szkody należało przyjąć zadośćuczynienie w wysokości 650 000 zł. Kwota ta winna zostać pomniejszona o 30 % przyczynienia się małoletniego do wypadku, co w konsekwencji czyni zasadniczym obniżenie zasądzonego zadośćuczynienia do kwoty 105 000 zł [(150 000 zł – 45 000 zł czyli 30% od 150 000 zł)]. Sumując uzyskane już zadośćuczynienie z zasądzoną kwotą, realnie małoletniemu przyznane zadośćuczynienie wyniesie 455 000 zł. Kwota ta pozwoli na podniesienie komfortu jego egzystencji i zabezpieczenie przyszłości.

Z racji głębokości upośledzenia i nieporadności małoletniego na skutek wypadku, przy uwzględnieniu 30 % przyczynienia się zasądzona kwota wraz z już wypłaconą także realizują wymóg ekonomicznej odczuwalności zadośćuczynienia. Posiadane środki pozwolą na działania w zakresie poprawy zdrowotności i komfortu życia małoletniego także poza zakresem akceptowanym przez pozwanego.

Z tych względów z apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 kpc przy uwzględnieniu 30 % przyczynienia powoda, oddalił ją zaś z mocy 385 kpc w zakresie kwestionującym zasadność wyższego niż wypłacone zadośćuczynienie.

Oddalił Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację powoda jako bezzasadną. Żądanie dalej idące, ponad zasądzoną kwotę, jest wygórowane. Zasądzona kwota pozwoli na złagodzenie cierpień małoletniego, w granicach możliwości jakie stwarza współcześnie dostęp do dóbr materialnych, z których powód będzie mógł i potrzebował skorzystać. Ustalenie Sądu Okręgowego ujmującego wydatki na potrzeby powoda w postaci np. wózka inwalidzkiego i.t.p. należy odczytywać jako możliwość nabywania przedmiotów służących powodowi o ponad standardowych parametrach, więcej ich, czy częściej nabywanych niż pozwalają na to środki pozyskiwane od pozwanego.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.

Poczyniony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny jako prawidłowy w zakresie jakim nie został w niniejszych motywach zmieniony i uzupełniony. Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.